

(II Romanista - P.Torri) Chris Smalling stanie się graczem Romy. Już nim jest. Na wypożyczeniu. Jednak w styczniu, najpóźniej w letnim mercato, karta angielskiego defensora, ponadto autora swojego pierwszego gola dla Giallorossich w Udine, stanie się własnością Romy. Nie jest to sugestia, ale konsekwencja spotkania, do którego doszło przedwczoraj, rano, w siedzibie Manchesteru United. Gdzie obecna była dwójka panów z mandatem od Giallorossich, aby negocjować gracza.

Dyrektorzy United spodziewali się ich, niezależnie od pogłosek rynkowych, które traktują w Anglii o tym, że Red Devils mają zamiar sprowadzić środkowego obrońcę z wypożyczenia do Romy. Wysłannikom Giallorossich wystarczyło kilka minut by otrzymać potwierdzenie, że plotki serwowane przez angielską prasę nie odpowiadają rzeczywistości. Konkluzja była przeciwna czyli że United są bardziej niż dostępni na sprzedaż, gdyż zdecydowali się przeprowadzić rewolucję, odciąć się od ostatniej przeszłości, zacząć od nowego projektu. I angielscy dyrektorzy powiedzieli, że Smalling nie jest częścią tego projektu. Wysłannicy Giallorossich nie spodziewali się, że to usłyszą. W tym momencie zaczęto rozmawiać o pieniądzach. I również tutaj były miłe niespodzianki dla ludzi Romy. Bowiem był strach, że Manchester, który jest uznawany za najbogatszy klub na świecie, może zapisać czarno na białym kwotę poza zasięgiem coś w stylu 25 mln euro i więcej, trochę jak stało się ostatniego lata przy okazji sprawy Alderweirelda i Tottenhamu.

Tymczasem żądanie, z tego co wiem, było znacząco niższe niż 25 mln euro i nawet 20 mln. W tym momencie Roma zrozumiała, że negocjacje mają wszelkie cechy by zakończyć je porozumieniem. Wysłannicy zdali sobie z tego sprawę, wyjaśniając, że w najbliższych dniach zostanie sformalizowana oferta. W ciągu kilku dni wysłannicy stawia się w Trigorii, opowiedzą o szczegółach Gianluce Petrachiemu i potem dojdzie do ostatecznego kontaktu z United. I jest bardzo prawdopodobnym, że w krótkim czasie strony mogą osiągnąć ostateczne porozumienie. Jednak równie prawdopodobnym jest, że oficjalne ogłoszenie nabycia angielskiego defensora będzie miało miejsce 1 lipca przyszłego roku, gdy transakcja będzie mogła zostać umieszczona nie w tym, a w następnym bilansie.

Siła Romy w tej transakcji była też związana z wolą gracza, który skończy 30 lat 22 listopada. Smalling dał do zrozumienia klubowi, że czuje się świetnie w tych stronach i że byłby szczęśliwy gdyby mógł tu nadal pozostać. Z tą pewnością Roma zdecydowała się przypuścić od razu atak, świadoma, że wielki sezon obrońcy (który rozgrywa) może tylko podnieść koszt karty. Z tego co wiemy strony rozmawiały też o nowej umowie, którą z United Smalling ma do 30 czerwca 2022 roku. Roma jest gotowa przedłużyć umowę o dwa lata z opcją na kolejny sezon. W tym aspekcie można powiedzieć, że porozumienie zostało już osiągnięte. Trzeba znaleźć punkt wspólny co do rocznego wynagrodzenia i bonusów. Jednak czy z takimi przesłankami nie dojdzie się do porozumienia?

Autor: abruzzi